



Uniwersytet  
Wrocławski

/ 3

Evaluacja  
Europejskiej Stolicy Kultury  
Wrocław 2016

Specjalne weekendy ESK

RAPORT

PODSUMOWUJĄCY



**WROCŁAW 2016**  
Europejska Stolica Kultury

# Ewaluacja Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016

– projekt badawczy sfinansowany ze środków budżetowych Urzędu Miasta Wrocławia, w ramach współpracy naukowej realizowanej przez Gminę Wrocław, Uniwersytet Wrocławski i Biuro Festiwalowe IMPART 2016.

## Sposób cytowania:

Kajdanek K., Banaszak E., Błaszczak M., Pluta. J., 2017. *Specjalne weekendy ESK. Raport podsumowujący*. Wrocław [<http://www.repozytorium.uni.wroc.pl/dlibra/data dostępu/pobrania>]

## Publikacja dostępna w:

[www.repozytorium.uni.wroc.pl](http://www.repozytorium.uni.wroc.pl)  
[www.wroclaw2016.pl](http://www.wroclaw2016.pl)

### **Autorzy:**

Katarzyna Kajdanek

Ewa Banaszak

Mateusz Błaszczak

Jacek Pluta

### **Redakcja i korekta:**

Marta Mizuro

### **Projekt graficzny i skład:**

Paulina Rosińska

[www.heissenstudio.com](http://www.heissenstudio.com)

## SPIS TREŚCI

1. Wstęp	5
2. Nieobecni uczestnicy specjalnych weekendów	5
3. Z kim do teatru? Z kim na warsztat rękodzieła?	6
4. Sukcesy i porażki	8
5. Gospodarz ESK – jeden czy wielu?	11
6. Stare marki w nowej odsłonie	13
7. Wydarzenia niszowe	15
8. Codzienne i weekendowe uczestnictwo w kulturze – powielone wzorce, poszukiwanie inspiracji	17
9. Jaki „efekt ESK”?	19
10. Jak wrocławianie i goście skorzystali z ESK?	21
11. Doświadczanie wydarzeń ESK	22
11.1. Przeżywanie wydarzeń	23
11.2. Wydarzenia jako źródło refleksji oraz inspiracji	23
11.3. Czynne zaangażowanie w wydarzenia	24
11.4. Doświadczenie nowości	25
12. Podsumowanie	26

# 1. Wstęp

Wydarzenia artystyczne i kulturalne w roku ESK we Wrocławiu stworzyły bogaty i różnorodny zestaw atrakcji przyciągających rozmaite kategorie uczestników i publiczności. Istotnymi punktami kulminacyjnymi kolejnych miesięcy Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016 były specjalne weekendy – 12 wydarzeń rozłożonych tak, by odpowiedzieć na rosnące zainteresowanie mieszkańców i osób goszczących we Wrocławiu kulturą, podtrzymać ich zaciekawienie programem ESK, a jednocześnie zaprosić do uczestnictwa w różnych aktywnościach kulturalnych.

12 specjalnych weekendów i wydarzeń<sup>1</sup> to kolejno: druga część (pierwszą były Mosty z czerwca 2015) kwartetu Flow, czyli Przebudzenie – Ceremonia Otwarcia ESK (styczeń), koncert Ennio Morricone (luty), Poczytaj mi Wrocław, czyli Europejska Noc Literatury (kwiecień), weekend Jazzu i Gitary (maj), trzecia część kwartetu Flow (czerwiec), weekend Cały czerwiec we Wrocławiu z koncertem Davida Gilmoura (czerwiec) i Zarzuelą na Stadionie Miejskim, weekend Całe lato w ESK z wydarzeniem Singing Europe na Stadionie oraz festiwalem filmowym T-Mobile Nowe Horyzonty (lipiec), weekend Fotografii (październik), weekend Dolnośląskiej Olimpiady Teatralnej (listopad), weekend Niebo – Ceremonia Zamknięcia ESK i jednocześnie ostatnia część kwartetu Flow (grudzień).

Badanie doświadczenia ESK przez uczestników weekendów nader często uświadamiała nam – badaczom z zespołu ewaluacyjnego – że z faktu, iż widzimy jakieś zjawisko społeczne na własne oczy (na przykład: ludzi oglądających wystawę sztuki lub film albo idących w pochodzie ulicami miasta lub bijących gitarowy rekord) nie wynika, że jesteśmy w stanie to zjawisko uchwycić w badaniu społecznym i powiedzieć o nim coś ponad to, co nam się wydaje. Dlaczego? Publiczność i uczestnicy wielu wydarzeń kulturalnych bywali zbiorowościami tymczasowymi i ulotnymi, wchodzili i wychodzili z roli publiczności/uczestnika, jeśli wydarzenie było długotrwałe. Wydarzenia, którymi się interesowali, niejednokrotnie miały charakter masowy – brało w nich udział wiele tysięcy osób w różnym stopniu pochłoniętych prezentowanymi treściami, a jednocześnie dotarcie do nich po zakończeniu wydarzenia było bardzo trudne lub wręcz niemożliwe. Wszystko to razem wskazuje na wielość społecznych kontekstów uczestnictwa, które wykraczają poza prostą i nieco mylącą formułę publiczności jako audytorium wydarzenia. Ta refleksja towarzyszyła nam przy wyborze metody pomiaru publiczności weekendów specjalnych ESK, a potem za każdym razem, gdy po zakończeniu specjalnego weekendu zapoznawaliśmy się z cząstkowymi wynikami. Nasze badanie prowadziliśmy z wykorzystaniem ankiety internetowej, do której dostęp (poprzez link) promowaliśmy na stronach internetowych organizatora Europejskiej Stolicy Kultury i na oficjalnej stronie miasta oraz na profilach facebookowych poszczególnych wydarzeń i organizacji, które za nie odpowiadały. To metoda obarczona istotnymi ograniczeniami, wynikającymi z tego, że ankietę mógł wypełnić jedynie ktoś, kto dotarł do linka z adresem internetowym (zatem mogło się też zdarzyć zarówno tak, że ktoś, kto nie uczestniczył w wydarzeniu, ocenił je, jak również, że wielu uczestników nigdy nie dotarło do ankiety). Jednocześnie była to jedyna metoda, jaka mogliśmy wybrać, by przy ograniczonych możliwościach cokolwiek dowiedzieć się o (jak założyliśmy) uczestnikach wydarzeń.

## 2. Nieobecni uczestnicy specjalnych weekendów

Ze względu na specyfikę zastosowanej metody badania<sup>2</sup> interesujące jest przyjrzenie się temu, kto **nie zechciał opowiedzieć o swoim uczestnictwie w wydarzeniach ESK Wrocław 2016**, tak ze względu na technikę pomiaru, jak i ze względu na to, że nie był uczestnikiem, publicznością wydarzeń.

Do **kategorii nieobecnych** w specjalnych weekendach ESK można zaliczyć przede wszystkim:

<sup>1</sup> <http://www.wroclaw2016.pl/12weekendow>

<sup>2</sup> Mogła powodować wykluczenie z badania osób niekorzystających intensywnie z Internetu, nieśledzących profili wydarzeń kulturalnych wchodzących w skład specjalnych weekendów, nie zainteresowanych lub nieufnych wobec wypełniania ankiety przez Internet.

- **mężczyzn** (wśród odpowiadających było ich w sumie 42%, a w niektórych wydarzeniach nawet 20%),
- **osoby do 16 i po 46 roku życia** (ci pierwsi to zaledwie 1,2% wszystkich uczestników ankiety, ci drudzy stanowią w sumie nieco ponad 11% wszystkich uczestników badania). Ich nieobecność jest szczególnie wyraźna w porównaniu z dominacją w badaniu osób w wieku 25-45 lat: na każdym dziesięciu uczestników badania siedmiu miało od 25 do 45 lat,
- **nie-magistrów** (jeden na czterech uczestników badania miał wykształcenie inne niż wyższe),
- **nie-wrocławian** (bo mimo iż niektóre wydarzenia przyciągały liczną publiczność spoza Wrocławia i regionu, to w ogólnym ujęciu nie-mieszkańcy Wrocławia stanowili zaledwie jedną czwartą wszystkich wypowiadających się w ankiecie),
- **rodziców z dziećmi na utrzymaniu** (osoby żyjące w związkach lub poza związkami, ale mające na utrzymaniu dzieci, to zaledwie 1/5 wszystkich uczestników badania),
- **osoby ubogie i zamożne** (w badaniu udało się uzyskać odpowiedzi od mniej więcej równolicznych kategorii osób żyjących biednie i skromnie – w sumie nieco ponad 7% badanych – oraz od osób bardzo zamożnych – tych było nieco mniej niż 7%; odpowiedzi zostały zdominowane przez osoby oceniające swoją sytuację ekonomiczną jako średnią i dobrą – było ich ponad 80%).

### 3. Z kim do teatru? Z kim na warsztat rękodzieła?

Największą popularnością wśród osób wypełniających internetowe ankiety po weekendach i wydarzeniach specjalnych ESK cieszyły się duże, otwarte i zwykle darmowe imprezy plenerowe, takie jak Przebudzenie, Flow lub pokazy i wydarzenia, do których dostęp nie był w żaden sposób (przede wszystkim ekonomicznie) limitowany. Uczestnictwo w tego typu zdarzeniach kulturalnych zadeklarowała blisko połowa wszystkich badanych. W drugiej kolejności popularnością cieszyły się koncerty muzyczne (40%). Wystawy i wernisaże w muzeach i galeriach oraz imprezy kulinarne i targi żywności przyciągnęły około 30% uczestników badań, nieco mniej popularne okazało się kino (24%) oraz wydarzenia teatralne i spotkania z artystami, ciekawymi ludźmi (19%). Zdecydowanie najmniejszą popularność osiągnął udział w wydarzeniach sportowych oraz udział w warsztatach artystycznych i twórczych (odpowiednio 6 i blisko 8%).

**Uczestnictwo w wybranych wydarzeniach weekendów specjalnych ESK jest związane z układającymi się we wzory preferencjami publiczności wobec typu doświadczeń, przeżyć i emocji, jakich poszukują wybierając** określone wydarzenia. Stąd uczestnicy weekendu otwarcia ESK i Przebudzenia lub weekendu Flow i wielkiego pokazu na brzegach Odry oraz weekendu „Poczytaj mi Wrocław” chętniej niż publiczność innych weekendów deklarowali uczestnictwo w innych dużych, otwartych imprezach plenerowych. Z kolei uczestnicy koncertów, lutowego – Ennio Morricone, majowego – wykonawców na Jazzie nad Odrą, czerwcowego – Davida Gilmoura, w ogóle chętniej uczestniczyli w koncertach muzycznych niż publiczność innych weekendów. Wyraźnie widać to także w grupie uczestników wydarzeń listopadowej Olimpiady Teatralnej – ponad połowa uczestników tego weekendu zadeklarowała udział w innych wydarzeniach teatralnych w roku ESK, podczas gdy wśród publiczności innych weekendów było to nie więcej niż 30%. O swojej specyfice dali także znać miłośnicy książek – uczestnicy weekendu „Poczytaj mi Wrocław” zadeklarowali ponad 40% udział w spotkaniach z artystami i ciekawymi ludźmi (a takimi wydarzeniami był wypełniony weekend spotkań z autorami książek), podczas gdy wśród publiczności innych weekendów takich osób było nie więcej niż 26%.

Inaczej mówiąc, **główne wydarzenia specjalnych weekendów w wielu przypadkach przyciągały osoby, które miały już ukształtowane zainteresowania i doświadczenie w umiejętności przeżywania wydarzeń kulturalnych z określonych dziedzin.** Jednocześnie trzeba podkreślić, że specjalne weekendy poza głównymi, identyfikującymi je wydarzeniami, miały bogaty program, na który składały się nawet dziesiątki przedsięwzięć, dzięki czemu publiczność i uczestnicy zyskiwali możliwość zetknięcia się z innymi niż wybrane przez siebie w pierwszej kolejności propozycje kulturalne.

	Odsetek deklarujących respondentów*
w dużych, otwartych imprezach plenerowych (np. ceremonia Przebudzenie)	49,5%
w koncertach muzycznych	39,6%
w wystawach, wernisażach w muzeach lub galeriach	31,8%
byłem\lam na imprezie kulinarnej\targu żywności	29,1%
byłem\lam w kinie	24,2%
w wydarzeniach teatralnych	19,3%
w żadnym innym (oprócz tego)	19,1%
w spotkaniach z artystami, twórcami, ciekawymi ludźmi	19,1%
byłem\byłam na wydarzeniach i imprezach kulturalnych, ale nie wiem, czy były związane z ESK	18,9%
w imprezach tanecznych	10,9%
na warsztatach artystycznych\twórczych	7,8%
w wydarzeniach sportowych	6,2%
ogółem n=5536=100%	

**Tabela 1. W jakich wydarzeniach specjalnych weekendów Pan/Pani brał/a udział?**

\* Procenty nie sumują się do stu, respondenci zaznaczali po kilka rodzajów aktywności.

Opisując relację pomiędzy przestrzenią miasta a kulturą, już w koncepcji ewaluacji założyliśmy, że jest ona kluczowa dla budowania społeczeństwa jednostki. Uczestnicząc w kulturze w sferze pozaprywatnej – w sferze publicznej miasta, a dodatkowo – uczestnicząc nie w samotności, ale dzieląc przeżycie z osobami towarzyszącymi, buduje się istotny kapitał doświadczeń estetycznych i emocjonalnych. Współdzielenie tych doświadczeń z innymi przekłada się na budowanie kapitału kulturowego i społecznego mieszkańców miasta. Dlatego interesujące było przyjrzenie się, **z kim uczestnicy specjalnych weekendów brali udział w wybranych przez siebie wydarzeniach**, ale również spostrzeżenie, **jakie kręgi, sfery społeczeństwa poprzez uczestnictwo w kulturze były z tego procesu wyłączone**.

	Otwarcie-Przebudzenie	Ennio	Poczytaj mi Wrocław	Jazz i gitara	Flow	Cały czerwiec	Całe lato	Olimpiada Teatralna	Zamknięcie-Niebo
z przyjaciółmi, znajomymi	55,3%	41,8%	47,4%	50,6%	42,9%	40,3%	40,7%	34,2%	47,1%
z partnerem \ partnerką	53,5%	52,1%	30,3%	37,2%	42,9%	38,2%	37,4%	28,9%	34,6%
z dzieckiem \ dziećmi	14,9%	5,0%	6,1%	7,8%	11,1%	3,1%	3,3%	2,6%	7,4%
sam\ła	11,9%	10,6%	23,2%	13,0%	13,6%	14,5%	38,0%	39,5%	15,4%
z kimś innym	8,2%	6,4%	2,4%	3,9%	4,3%	4,7%	0,0%	7,9%	8,1%
z rodzicami	8,1%	12,1%	3,8%	10,4%	5,9%	17,1%	1,1%	0,0%	6,6%
w ramach zorganizowanego wyjazdu, wycieczki	1,9%	1,4%	1,4%	1,3%	0,0%	0,2%	1,1%	0,0%	0,7%
z klasą, ze szkołą	0,9%	0,0%	0,0%	0,0%	0,3%	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%

Niezależnie od charakteru głównych wydarzeń poszczególnych weekendów ich uczestnicy i publiczność brali w nich udział przede wszystkim w gronie znajomych i przyjaciół lub z partnerami, partnerkami. Wydaje się zatem, że proces uspołecznienia przebiegał we względnie niewielkim gronie osób i służył raczej wzmocnieniu relacji towarzyskich, rodzinnych poprzez uczestnictwo w kulturze, traktowanych jako sposób spędzania czasu wolnego w parze lub w grupie. Specyfika głównych wydarzeń specjalnych weekendów ESK powodowała jednak, że niektóre z nich dezaktywowały typowe kręgi uczestnictwa – przyjacielskie, partnerskie i skłaniały do uczestnictwa w wydarzeniach w pojedynkę. Do tych weekendów należały wydarzenia weekendu „Poczytaj mi Wrocław”, „Całe lato we Wrocławiu” oraz Olimpiady Teatralnej.

Co interesujące – w żadnym z weekendów znaczenia nie odgrywały odgórnie organizowane sieci uspołecznienia, na przykład przez zakłady pracy. Podobnie, żadnego znaczenia w budowaniu uczestnictwa w wydarzeniach specjalnych weekendów nie odegrały szkoły ani sieci społeczne kształtowane na bazie koleżanek i kolegów ze szkolnych ław. Należy pamiętać, że udział w badaniach osób do 16 roku życia, które mogłyby aktywować swoje sieci społeczne poprzez szkołę i koleżanki i kolegów z klasy, był relatywnie niski. Jednak nawet te osoby uczestniczyły w ESK inaczej niż za pośrednictwem szkoły. Ujawnił się przez to indywidualny i prywatny wymiar konsumpcji treści kultury.

## 4. Sukcesy i porażki

Jednym z pytań, które zadawano uczestnikom specjalnych weekendów, było pytanie o stopień, w jakim wydarzenie im się podobało (aspekt bardziej subiektywny), a także o to, w jakim stopniu zgadzają się z opinią o dobrej lub złej organizacji weekendu (aspekt bardziej obiektywny). Porównanie średnich ocen będących odpowiedzią na dwa pytania pokazuje interesujące zjawisko: oceny subiektywne (jak się podobało) są w przypadku większości weekendów lepsze niż oceny obiektywne (jak się ocenia organizację). Co to oznacza? Że miarą sukcesu wydarzenia jest raczej to, jakich emocji dostarczyło niż to, jak zostało zorganizowane – uczestnicy i publiczność są gotowi przymknąć oczy na uchybienia organizacyjne, jeśli to, czego doświadczyli, ma dla nich większe znaczenie. Wydaje się, że jest to również sposób na tworzenie i podtrzymanie przez uczestników – publiczność, szczególnie z Wrocławia – swojej roli współgospodarzy ESK we Wrocławiu.

Rodzaj wydarzenia głównego podczas weekendu	Czy wydarzenie się podobało?	Czy wydarzenie było udane / dobrze zorganizowane?
Przebudzenie	3,3	2,8
Koncert Ennio Morricone	6,5	6,6
Poczytaj mi Wrocław (Europejska Noc Literatury)	6,3	5,8
Poczytaj mi Wrocław (Gazeta Pisarzy)	5,9	5,6
Jazz i Gitara (Koncert Big Bandów)	6,1	
Jazz i Gitara (Koncert Galowy JnO)	6,1	
Jazz i Gitara (Koncert JAZZ FEVER)	4,5	
Flow	5,8	5,7
Cały czerwiec we Wrocławiu (Zarzuela)	5,2	5,3
Cały czerwiec we Wrocławiu (Gilmour)	6,5	6,5
Całe lato w ESK (MFF NH)	5,9	5,5
Całe lato w ESK (Singing Europe)	4,3	
TIFF	5,2	4,1
Alchemia Światła		4,5
OT	5,1	5,1
Niebo	4,2	4,8



Rok ESK przyniósł **jedno wydarzenie specjalnego weekendu ocenionego na tle innych jako porażka**: była nim **Ceremonia Otwarcia – Przebudzenie**, oceniona na 2,8 punktu w 7-stopniowej skali oceny wydarzenia. Średnie ocen tego wydarzenia różnią się zależnie od sposobu uczestnictwa w Przebudzeniu – relatywnie najlepiej wypada ono w ocenie tych respondentów, którzy albo w pełni uczestniczyli w Przebudzeniu (zarówno w pochodzie Duchów, jak i w finale w Rynku), albo tylko maszerowali w pochodzie. Najgorsze oceny wystawiają ci, którzy przyszli tylko na finał do Rynku.

Wiele określeń, użytych przez pomysłodawców i organizatorów otwarcia ESK, jak: „ceremonia”, „przebudzenie”, „transformacja”, nawiązuje do rytuału społecznego. Równie dużo przesłanek sugeruje, że to, co się wydarzyło, rzeczywiście zbliżyło się do niego. Z wypowiedzi udzielonych w komentarzu do ankiety oraz z przeprowadzonych dodatkowo rozmów z bezpośrednimi uczestnikami wiemy, że zgromadzeni w pochodach ludzie odczuli skupienie uwagi, przepływ wspólnie wytworzonej energii emocjonalnej, bycie częścią czegoś większego, wspólnego i ważnego. Szczególną rolę w zbudowaniu poczucia przynależności do wspólnoty, stworzonej przez uczestników Pochodu i identyfikacji z nią, odegrały kolorowe peleryny przygotowane i rozdawane przez organizatorów. Ten stan emocjonalnego pobudzenia i poczucia wspólnie wygenerowanej tożsamości zbiorowej nie miał jednakowego natężenia u wszystkich uczestników, ale powodował, że wielu z nich wybaczyłoby znaczną ilość organizacyjnych potknięć.

Efekty, jakie zostały wytworzone podczas uczestnictwa na pierwszych przystankach, zaczęły szybko ulegać rozproszeniu z powodu kumulujących się niedociągnięć. Wzbudzona u kolorowo przebranych uczestników pochodów energia emocjonalna została zmarnowana, dosłownie zamrożona w beczynnym oczekiwaniu na Rynek. Kiedy nadszedł czas transformacji, prawie nikt jej już nie zauważył, nie odczuł i nie przeżył. Symbolom potrzebna jest energia, jaka płynie z ludzkich emocji. Zamrożenie, jakiego doświadczone podczas przedłużającego się oczekiwania, zdominowało odbiór finału, bowiem nie uczyniono nic, by podtrzymać stan wzbudzenia, z jakim ludzie dotarli na Rynek (już nieco nadszarpnięty przez wcześniejsze okoliczności, ale jednak nadal utrzymujący się i wsparty obietnicą zobaczenia i poczucia czegoś wielkiego).

Wszystko to zaważyło bardzo istotnie na ocenie i na doświadczeniach oraz wygenerowało **trzy narracje**, za pomocą których uczestnicy starają się odpowiedzieć sobie i innym na pytanie, co się wydarzyło oraz co działo się z nimi. **W pierwszej z nich krytyka Ceremonii Otwarcia jest elementem ogólniejszego negatywnego nastawienia do projektu ESK Wrocław 2016**, postrzeganego jako wyraz polityki obecnych władz miasta. W wypowiedziach charakterystycznych dla tej narracji negowana jest sama idea organizacji ESK, potrzeba takiego eventu. W tej perspektywie Ceremonia Otwarcia jest krytykowana jako zbędna i kosztowna fanaberia. **Druga narracja (dominująca wśród respondentów objętych badaniem) akceptuje i utożsamia się z ideą organizacji we Wrocławiu Europejskiej Stolicy Kultury**. W narracji tej krytykowane (w założeniu konstruktywne) jest niewłaściwe przygotowanie samego wydarzenia. Pokrywa się ona z uzyskanymi swobodnymi uwagami i opiniami respondentów, z których wynika, że decydujący wpływ na ocenę Przebudzenia miała ogólnie oceniana jako słaba (niesatysfakcjonująca) organizacja widowiska. W końcu **trzecia narracja ma charakter pozytywny**. Podkreślane są w niej walory artystyczne, doznania estetyczne i wspólnotowe doświadczenia, odczuta społeczna solidarność, które Przebudzenie przyniosło tym uczestnikom.

**Za sukces organizatorów należy uznać to, że wszystkie pozostałe główne wydarzenia specjalnych weekendów były oceniane dobrze i bardzo dobrze, a niektóre wręcz entuzjastycznie** – koncert Ennio Morricone (6,6), koncert Davida Gilmoura (6,5) weekend literatury „Poczytaj mi Wrocław” (5,8), pokaz Flow (5,7).

Dla przykładu, w cyklu wydarzeń ESK koncert Ennio Morricone był tym, który jako pierwszy przyciągnął publiczność ogólnopolską – 42% wypełniających ankietę wskazało miejsce zamieszkania poza Wrocławiem i Dolnym Śląskiem. Po pierwsze, należy zaznaczyć, że opinie na temat koncertu, jakie wyłaniają się z komentarzy pozostawionych przez uczestników badania, są bardzo pozytywne – w wypowiedziach dominują ciepłe słowa, gratulacje dla organizatorów i zadowolenie z uczestnictwa. Uczestnicy w swoich komentarzach do badania podkreślają przede wszystkim:

- wagę osobistego doświadczenia (bardzo pozytywnego), jakim był dla nich udział w koncercie,
- wysoką rangę artystyczną wydarzenia,
- dobrą organizację pracy obsługi i wolontariuszy w zakresie kierowania na właściwe miejsce,
- kulturalne i sympatyczne zachowanie ochrony przy wejściu.

W komentarzach pojawiają się także uwagi krytyczne. Mają one rozbudowany, refleksyjny charakter i, co należy podkreślić, nie wynikają z chęci „wylania hejtu”, powszechnie obecnego w Internecie, lecz można je odczytywać jako wyraz troski mieszkańców-uczestników, którzy czują się współgospodarzami wydarzeń, a nie wyłącznie ich konsumentami. Uwagi krytyczne do koncertu Ennio Morricone można zamknąć w kilku zasadniczych wątkach:

- **wątek organizacyjny** – chaos przy szatni, brak informacji o tym, jak dotrzeć samodzielnie do sektora, brak cateringu (możliwości napicia się kawy, zjedzenia ciasta), brak stolików, brak miejsc dla palących, krzesłek do posiedzenia przed koncertem, kolejka do kas parkingowych i chaos przy wyjeździe z parkingu. Dodatkowo wyrażano obawę o brak bezpieczeństwa uczestników i przewidywano katastrofę w razie jakiegoś wypadku lub zamachu (nieintuicyjne korytarze, ciasne wyjścia, brak szczegółowej kontroli przy wejściu, itp.),
- **wątek technicznego komfortu odbioru koncertu** – ciasne krzeselka, przynoszenie przez niektóre osoby okryć wierzchnich na salę, co obniżyło rangę koncertu, oceniano, że miejsca droższe (na wprost sceny) były gorsze niż miejsca tańsze (na podwyższeniu), niedoskonała akustyka (pytania, dlaczego koncert nie odbywał się w NFM),
- **wątek „bycia najlepszym gospodarzem”** – wiele osób podkreśliło, że czuje się zażenowane, zawstydzone tym, że nie pojawił się żaden gest podziękowania dla E. Morricone – nie było słów skierowanych w jego artysty, nie było kwiatów<sup>3</sup>,
- **wątek artystycznych doznań w trakcie koncertu** – komentujący zaznaczali, że brakowało im czegoś specjalnego dla Bresławii ze strony E. Morricone. Mieli poczucie, że koncert był wyjątkowy dla uczestników, ale chyba nie dla samego Maestro,
- **wątek elitarności uczestnictwa w kulturze** – wskazywano na kosztowność tego typu przedsięwzięć sprawiającą, że „przeciętnego mieszkańca” nie stać na uczestnictwo w nich. Dodatkowo podkreślano brak dla siebie w programie ESK wydarzeń równie ciekawych, ale też łatwiej dostępnych dla innych mieszkańców. Negatywnie wyrażano się także o udostępnieniu puli dodatkowych biletów przez Organizatorów, odczytano to jako próbę maksymalizacji zysku.

Opinie uzyskane przy okazji innego wydarzenia – **Europejskiej Nocy Literatury** – dają wgląd w sposób konstruowania ocen, tak pozytywnych, jak i negatywnych, poszczególnych wydarzeń. Na przykład, istotnym elementem pozytywnej oceny jest zadowolenie i satysfakcja z uczestnictwa w wydarzeniu, które można traktować jako dowód na to, że impreza się „przyjęła”. Dla sukcesu weekendu istotne jest powodzenie innych imprez towarzyszących – w tym przypadku były to przede wszystkim **spotkanie z Jo Nesbø** oraz wydanie „Gazety Pisarzy” (edycji „Gazety Wyborczej” w całości przygotowanej przez literatów). Jednocześnie, mankamenty weekendu „Poczytaj mi Wrocław” są podobne do słów krytyki kierowanej wobec innych weekendów specjalnych ESK. Na krytykę składa się przede wszystkim negatywna ocena niedostatecznej informacji – zwłaszcza na obrzeżach miasta, szumu informacyjnego i niewystarczającej kampanii reklamowej pozwalającej mieszkańcom czuć się właściwie poinformowanymi o wydarzeniach. Innym ważnym elementem krytyki są wpadki organizacyjne, od których weekendy nie były wolne. Wreszcie, negatywnie oceniano złe lub nietrafione, w przekonaniu uczestników, decyzje artystyczne, koncepcyjne – i uczucie niedosytu temu towarzyszące.

Odpowiedzi, które kompleksowo i wszechstronnie zdawały sprawę z wydarzeń podnosząc jednocześnie wiele wskazanych wątków wypowiedzi, świadczą o wysokim poziomie kompetencji i oczekiwań uczestników badań. Przywołany poniżej przykład pod względem złożoności narracji, kompetencji językowej i bogactwa spostrzeżeń nie jest wyjątkiem na tle innych wypowiedzi uzyskanych od uczestników badań:

Słabe miejsca, w których czytano - skupiały się tylko na centrum miasta, a nie wychodziły dalej od centrum. Zła identyfikacja graficzna - wieczorem nie było widać czarnych boxów. Słaba organizacja - opóźnienia w czytaniu (np. stara giełda). Brak tekstów w formie drukowanej żeby można było śledzić to, co aktorzy czytają. Gazeta być rozdawana tego dnia za darmo we wszystkich punktach czytania. W gazecie zabrakło wrocławskich pisarzy (oprócz Olgi Tokarczuk) i wydawców – pojawiła się za to cała warszawka, która siebie a nie Wrocław promowała. Zupełnie pominięto w niej plan wydarzeń tego weekendu. Silent party nie było silent. Najpozytywniejszym elementem jest Pop-up pawilon Goethego, gdzie wszystko jest bardzo dobrze zorganizowane i przemyślane. Widać, że nikt z ESK nie „pomagał” i Niemcy pokazali, jak można zorganizować wydarzenia kulturalne, mimo niesprzyjającej aury i dość słabego miejsca. Brak współpracy marketingowej z bibliotekami, które miały bardzo oryginalny program na tę noc. Generalnie zbyt dużo rzeczy się działo na raz i już od dawna kuleje polityka informacyjna ESK. Zamiast te wydarzenia rozłożyć na pierwsze trzy miesiące roku zgromadzono je w jeden weekend. No i na końcu - paskudna pogoda ale na to oczywiście nikt nie miał wpływu. [cytat z ankiety po weekendzie „Poczytaj mi Wrocław”]

## 5. Gospodarz ESK – jeden czy wielu?

**Uczestnicy i publiczność wydarzeń ESK uznali, że Wrocław dobrze wywiązał się z roli gospodarza tego wydarzenia, wystawiając miastu ocenę 3,95 pkt. na 5-stopniowej skali.**

	Częstość	Procent
bardzo źle	50	2,4
źle	128	6,1
częściowo źle, a częściowo dobrze	446	21,3
dobrze	826	39,5
bardzo dobrze	542	25,9
nie potrafię tego ocenić	94	4,5
nie wiedziałem \ nie wiedziałam, że wrocław jest europejską stolicą kultury 2016	5	,2
ogółem	2091	100,0

**Tabela 4. Proszę określić, jak Pana\Pani zdaniem Wrocław sprawdza się w roli Europejskiej Stolicy Kultury 2016**

Ta średnia ocena kształtowała się przez cały rok obchodów Europejskiej Stolicy Kultury, jednak nie jest wprost związana z ocenami wystawionymi poszczególnym wydarzeniom. Co prawda nota wystawiona miastu jako gospodarzowi w lutym, po fenomenalnym koncercie Ennio Morricone, była bliska noty najwyższej, jednak już po weekendzie kwietniowym, ocenionym względnie wysoko, spadła poniżej 4, by potem wzrosnąć – niezależnie od słabszej oceny weekendu majowego. Mniej więcej od połowy roku ocena Wrocławia jako gospodarza ustabilizowała się na poziomie czwórki (i była niewrażliwa na przykład na bardzo wysoką ocenę letniego koncertu Davida Gilmoura), by nieco spaść pod koniec roku, kiedy opinia publiczna już się ukształtowała, utrwaliła i wiadomo było, które z nadziei pokładanych w ESK uda się lub już udało zrealizować, a które nie.

Wrocławianie, Dolnoślązacy i goście, którzy odwiedzili Europejską Stolicę Kultury 2016 w znacznej mierze przyjęli sposób myślenia i opowiadania o ESK, wykorzystując proponowany przez organizatorów, wspierany w oficjalnym dyskursie i promowany przez media zestaw funkcji opisujących, czym jest (może być) ESK. Jednocześnie, uczestnicy badań wyraźnie odrzucali stwierdzenia negatywne, równoważące pozytywną narrację, zaproponowane przez badaczy. **Względnie silne wsparcie dla oficjalnej narracji o ESK można uznać za ilustrację tego, że uczestnicy wydarzeń – publiczność, szczególnie mieszkańcy miasta, przyjęli rolę współgospodarzy ESK.**

	Średni odsetek wskazań ze wszystkich weekendów n=3043=100%
impuls do rozwoju kulturalnego i edukacji do kultury	52,1%
czas doświadczania kultury i spotkania z pięknem	47,1%
wolność przeżywania sztuki dla wszystkich	38,6%
odzyskiwanie przyjaznej przestrzeni miejskiej, przestrzeni dla piękna	35,6%
całoroczne święto Wrocławia w Polsce i w Europie	34,7%
animowanie kultury	29,9%
całoroczne święto Polski i Europy we Wrocławiu	25,8%
wolność tworzenia sztuki przez wszystkich	24,0%
trwale przemiany życia kulturalnego w mieście	23,8%
wydarzenie dolnośląskie	16,3%
rozmowa o naszej tożsamości	15,8%
impieza tylko dla wybranych	13,1%
propaganda władzy	9,6%
niepotrzebne wydatki	9,4%
żadne z podanych	5,6%
impieza dla bogatych	5,4%

**Tabela 5. Które z poniższych określeń najtrafniej Pana / Pani zdaniem opisują ESK Wrocław 2016?**

\* Procenty nie sumują się do stu, respondenci mogli udzielić więcej niż jednej odpowiedzi.

Spoglądając na wyniki przywołane w tabeli warto zwrócić uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze, nawet najczęściej wybierane stwierdzenie nie uzyskuje wskazań od więcej niż nieco ponad połowy uczestników badania. Wszystkie pozostałe są – średnio – wskazywane przez mniej niż połowę badanych. Można to interpretować jako częściową lub warunkową akceptację narracji o ESK i przyjęcie roli współgospodarzy. Po drugie, określenie wybierane przez największą liczbę uczestników badania zawiera w sobie wyraźne wskazanie na to, że w stronę życia kulturalnego Wrocławia wysłano impuls, który dopiero za jakiś czas może przynieść rezultaty, że jest to potencjał do odpowiedniego wykorzystania. Współgospodarze wskazują, że lokalne władze powinny wziąć odpowiedzialność za to, by doszło do trwałych przemian życia kulturalnego w mieście (przekonanych, że już do tego doszło jest zaledwie 23% badanych). Po trzecie, z zestawienia wyraźnie wynika, czym ESK nie było – jakiego ESK uczestnicy badań nie czuli się gospodarzami. W niewielkim stopniu ESK było ich zdaniem wydarzeniem dolnośląskim, co oznacza, że w bardzo ograniczonym zakresie zaobserwowali efekt rozlewania się aktywności kulturalnej ESK poza Wrocław. ESK było także niewykorzystaną okazją do rozmowy o tożsamości Wrocławia i Dolnego Śląska, choć takie próby podejmowano przy okazji cyklu „Koalicja Miast” i projektu Foresight Wrocław 2036/2056. Po czwarte, spośród określeń opisujących negatywną narrację o ESK największe poparcie (13,1%) zyskało stwierdzenie, że ESK jest „Imprezą tylko dla bogatych”.

Charakter wsparcia, jakiego wrocławianie, Dolnoślązacy i goście udzielali miastu w roku Europejskiej Stolicy Kultury, wyłania się z licznych komentarzy pozostawianych w ankiecie. Najwyraźniej ta postawa ujawnia się w komentarzach do wydarzeń, które się nie powiodły, np. do Przebudzenia – to postawa akceptacji i utożsamienia się z ideą organizacji we Wrocławiu Europejskiej Stolicy Kultury. W narracji tej krytykowane (konstruktywnie) jest niewłaściwe przygotowanie samego wydarzenia. Pokrywa się ona z uzyskanymi swobodnymi uwagami i opiniami respondentów, z których wynika, że decydujący wpływ na ocenę Przebudzenia miała ogólnie oceniana jako słaba (niesatysfakcjonująca) organizacja widowiska. Uczestnicy dostrzegali liczne wpadki i niedociągnięcia, które rzutowały na ich odbiór zdarzenia: nie tylko awarię prądu i opóźnienia, ale także na przykład słabe wyeksponowanie występów, słabą widoczność i nagłośnienie, niedociągnięcia techniczne, brak skutecznego zarządzania przemarszem, zamknięcie Rynku podczas finału, brak informacji, brak „planu awaryjnego”, który można byłoby wdrożyć w przypadku sytuacji kryzysowych itd. Nawarstwienie tych trudności postrzegali jako przyczynę narastającego w nich zniechęcenia i rozgoryczenia. Z uzyskanych wypowiedzi wynika, iż u osób, które dotarli/przyszły na finał, wystawionych na długotrwałe, nużące oczekiwanie rósł dysonans między oczekiwaniami a rzeczywistością (a oczekiwano na wielkie, spektakularne wydarzenie – z efektem „Wow!”, które, jak

podkreślano, będzie, z jednej strony, ważnym dla nich przeżyciem estetycznym, z drugiej zaś, pozwoli na doświadczenie uczestnictwa w wyjątkowym wydarzeniu). Generalnie niedomagająca impreza nie przekreśla pozytywnego nastawienia do całości projektu. Istotnym elementem wypowiedzi utrzymanych w tym nurcie jest kredyt zaufania, który udzielany jest na kolejne wydarzenia w ramach obchodów ESK.

Momentem weryfikacji tego, czy organizatorzy ESK zastosowali się do sugestii uczestników wydarzeń wyrażonych po Przebudzeniu, był czerwcowy weekend Flow, to znaczy trzecia część (po Mostach i Przebudzeniu) kwartetu Flow. Uzyskano komentarze skupiające się na porównaniu **organizacji** Flow z Przebudzeniem i podkreślające (w ogólnych i bardziej szczegółowych kategoriach) przewagę Flow nad ceremonią Otwarcia ESK. Respondenci wskazują, że Flow jest rehabilitacją, rekompensatą, progresem w stosunku do ceremonii otwarcia. Do wyciągniętych wniosków zaliczają przede wszystkim: dobrze rozstawione i działające telebimy, sprawniejszą komunikację po wydarzeniu oraz lektora, który spełnił swoją rolę. Do tej kategorii zaliczają się też krótkie pozytywne komentarze podkreślające dobrą organizację wydarzenia. Dodatkowo, pojawiały się komentarze **przenoszące doświadczenie Flow na poziom budowania dumy z miasta i przywiązania do miasta**. To komentarze zawierające wyznania miłości do Wrocławia, dumy z miasta i z bycia mieszkańcem / mieszkanką Wrocławia.

## 6. Stare marki w nowej odświeżeniu

Do programu wydarzeń Europejskiej Stolicy Kultury zostały w pewnym zakresie włączone wydarzenia o wypracowanej marce, dobrze znane wrocławianom i gościom także przed rokiem 2016 (min. Europejska Noc Literatury, Międzynarodowy Festiwal Filmowy T-Mobile Nowe Horyzonty, Jazz nad Odrą). W roku Europejskiej Stolicy Kultury we Wrocławiu miały one swoje specjalne edycje z uwagi na większe oczekiwania, jakie były wobec nich formułowane. Nie można jednak pominąć faktu, że wielu obserwatorów odnosiło się krytycznie do jednorocznego „przejścia” tych wydarzeń przez ESK, głównie z powodu tego, że mają one długą historię, wypracowaną renomę i jednorazowe „brandowanie” ich marką ESK odbierali jako nadużycie.

Do wydarzeń, które odbywały się przed rokiem ESK, a w 2016 miały swoje specjalne wydania i zostały wpisane w kalendarz specjalnych weekendów ESK, należą przede wszystkim: Europejska Noc Literatury, weekend „Jazzu i Gitary”, w trakcie którego odbywała się 52. edycja Jazzu nad Odrą (koncert galowy) oraz bicie gitarowego rekordu Guinnessa i Międzynarodowy Festiwal Filmowy Nowe Horyzonty.

Uczestnicy tych wydarzeń zauważyli, że nie były one okazjami do doświadczenia czegoś zupełnie nowego ani do zobaczenia lub poznania rzeczy, jakich w żadnym innym przypadku nie mogliby poznać. Weekend „Poczytaj mi Wrocław” oraz „Jazz i Gitara” notują tu szczególnie niskie wskazania (odpowiednio 22,6 i 25,9% w zakresie nowości i 30 i 23,7% w zakresie niepowtarzalności doświadczenia). Dużo lepiej wypadł weekend festiwalu filmowego Nowe Horyzonty (odpowiednio 39,2 i 54,7%), który w ocenie uczestników i w porównaniu z innymi weekendami zaoferował coś nowego i niepowtarzalnego.

### Europejska Noc Literatury

Weekend literacki spotkał się z zainteresowaniem nie tylko mieszkańców Wrocławia lub regionu, lecz także innych mieszkańców Polski (w badaniu było ich 18%), którzy np. czytali specjalnie wydaną edycję „Gazety Wyborczej” – „Gazetę Pisarzy”.

Bezwzględnie największym zainteresowaniem cieszył się główny cykl imprez pod nazwą Europejska Noc Literatury, stanowiący wraz z weekendem „Poczytaj mi Wrocław” jedną z odsłon cyklu programowego ESK „Bibliopolis”, promującego literaturę i poezję poprzez jej wprowadzanie do przestrzeni publicznej miasta. Czytanie Szekspira przez aktorów w różnych częściach miasta zgromadziło aż 73% aktywnych uczestników weekendu wypełniających ankietę. Znaczną popularnością cieszyły się także spotkania z pisarzami (22% ankietowanych wzięło w nich udział), w tym z Jo Nesbø.

Zdecydowana większość uczestników bardzo pozytywnie oceniła to wydarzenie, co przełożyło się na wysoką średnią ocenę weekendu: 6,33 pkt. Najwyższą notę (7 pkt.) wskazało aż 61% oceniających.

Na czytanie mieszkańcy Wrocławia wybierali się głównie z przyjaciółmi i znajomymi (47% z 212 osób), z partnerem/partnerką

(30%) lub sami (23%). Relatywnie niewiele osób udawało się na nie z rodziną (10%). Uczestnicy ankiety wybierali się na to wydarzenie w sposób zaplanowany: aż 80% (spośród 227 ankietowanych) stwierdziło, że „przyjechali bądź przyszli specjalnie z okazji tego wydarzenia”. Pozostali zrobili to goszcząc akurat w mieście, często jednak uczestnicząc w innych wydarzeniach weekendu.

Pomocna w ocenie reakcji poznawczej na wydarzenia Europejskiej Nocy Literatury jest zastosowana w ankiecie wielowymiarowa skala doświadczenia, o której szerzej piszemy w dalszej części opracowania. Odpowiedzi wskazują na zdecydowanie pozytywne i „mocny” efekt uczestnictwa w Europejskiej Nocy Literatury. Najsilniej ujawniło się znaczenie „przeżycia” wydarzenia – 60-75% osób potwierdzało ekscytację, wzruszenie, dobry nastrój lub poczucie wyjątkowości spowodowane faktem uczestnictwa w tym wydarzeniu. Równie silne było odczuwanie poznania czegoś wyjątkowego i innego od codzienności – nowości (65-71%). Nie chodzi tu tylko o to, że ogólnie było to nieznane wydarzenie (na obcowanie z czymś nieznanym wskazało jednak 47% oceniających), ile o to, że, jak zauważono, Europejska Noc Literatury w przestrzeni miasta jest czymś ogólnie nowym, świeżym i innym niż to, co się zwykle proponuje w ramach oferty czasu wolnego.

Wreszcie w relatywnie mniejszym stopniu (co nie znaczy, że małym) wydarzenie wywołało poczucie refleksji. Ponad połowę oceniających pobudziło do przemyśleń i rozmowy na temat wydarzenia z rodziną i znajomymi.

Rozkład odpowiedzi na pytanie: „w jaki sposób osobiście skorzystała Pan \ Pani biorąc udział w wydarzeniach weekendu 22-24 kwietnia We Wrocławiu?” ujawnia przede wszystkim określony **model uczestnictwa w wydarzeniach weekendowych**, którego cechami charakterystycznymi dla:

- nastawienie na sposób spędzenia czasu wolnego poza domem (na mieście) wspólnie ze znajomymi,
- czemu sprzyja możliwość zobaczenia czegoś interesującego i dobrego,
- niekoniecznie musi to być jednak rzecz nowa i nieznana,
- ważnymi atrybutami uczestnictwa jest możliwość opowiedzenia bliskim czy znajomym o tym, co się widziało i gdzie było.

W szczególności jednak model ten nie zawiera rodzinnego sposobu spędzania czasu wolnego.

### Jazz i Gitara

W koncercie galowym 52. Festiwalu Jazz nad Odrą wzięły udział 142 osoby wypełniające ankietę ewaluacyjną po weekendzie Jazzu i Gitary. Były to zarówno osoby, które w przeszłości wielokrotnie brały udział w koncertach festiwalu JnO (39%), jak i takie, dla których 52. edycja festiwalu była pierwszą (43%) lub drugą (18%). Zatem zgeneralizowane oceny prezentowane w dalszej części raportu pochodzą także od osób, które mają możliwość porównania omawianego wydarzenia z wieloma poprzednimi edycjami.

Osoby oceniające koncert finałowy JnO wzięły też udział w innych wydarzeniach festiwalu. W badaniu uwzględniliśmy koncert Archiego Scheppa z Piotrem Wojtasikiem, który przez znawców był uznawany za najważniejsze wydarzenie festiwalu (na ten koncert poszło 38 osób oceniających ankietę), ponad 120 osób wzięło udział w innych koncertach festiwalowych, 54 osoby uczestniczyły w giełdzie płytowej, a 78 w wydarzeniach towarzyszących (wystawach, spotkaniach). Uzyskane od nich oceny i opinie uwzględniają zatem spektrum festiwalowych wydarzeń.

Motywacje uczestnictwa w koncercie różnicują się w zależności od „stażu” w roli uczestnika festiwalu Jazz nad Odrą. Dla osób, które od dawna uczestniczą w festiwalu, główną motywację stanowi preferencja dla takiego typu muzyki (78%). Jest to dużo wyższe wskazanie niż w grupie osób, które przyszły na JnO po raz drugi lub po raz pierwszy (odpowiednio 61 i 52%). Dla osób, które uczestniczyły po raz drugi w życiu, oprócz sympatii dla jazzu jako muzyki, równie istotny okazał się walor koncertu jako ciekawego wydarzenia kulturalnego (31% w tej grupie wobec 12,7% w grupie regularnych bywalców). Wreszcie, w porównaniu z pozostałymi kategoriami uczestników, **motywacja wynikająca ze specjalnego charakteru, jaki wydarzeniu nadało włączenie go w program ESK 2016, była najczęściej wskazywana w grupie osób, które nigdy wcześniej na JnO były** (15% wobec 9% w grupie bywalców i 8% w grupie mających jakiegokolwiek doświadczenie z JnO). Można zatem stwierdzić, że **wpisanie JnO do programu ESK przyciągnęło doń grupę nowych odbiorców jazzu, natomiast nie zmieniło w zasadniczy sposób powodu, dla którego uczestniczą w nim stali bywalcy.**

Ocena koncertu w całej próbie jest wysoka, wynosi 6,11 pkt (skala 1-7pkt) i zróżnicowana jest w zależności od tego, czy osoby oceniające brały wcześniej udział w koncertach JnO. Osoby, które w przeszłości wielokrotnie brały udział w festiwalu oceniły 52.

finał nieco gorzej (na 6,02pkt.) niż osoby, które wzięły udział w festiwalu w tym roku po raz pierwszy (6,25pkt. ).

Skala doświadczenia nowości wskazuje, że 52. festiwal JnO nie był źródłem doświadczenia czegoś nowego, zupełnie nieznanego (potwierdziło to 35% uczestników), lecz raczej dał poczucie oderwania do zwykłego, codziennego życia (64%).

### MFF Nowe Horyzonty

Ze względu na sezon urlopowy, trudności z reklamowaniem ankiety przez organizatora festiwalu Nowe Horyzonty oraz specyfiką jego publiczności (w większości osoby przyjezdne, spoza Wrocławia), ten pomiar spotkał się z niewielkim oddźwiękiem.

W MFF Nowe Horyzonty wzięli udział w większości „stali bywalcy” – 2/3 oceniających było na festiwalu wielokrotnie wcześniej i wybrało go głównie ze względu na swoje zainteresowanie kinematografią.

Osoby, które wiele razy brały udział w festiwalu, decydowały się na niego przede wszystkim z uwagi na swoje zamiłowanie do kina i przekonanie, że jest to ciekawe wydarzenie kulturalne (odpowiednio 74% i 26% wskazań). Mający za sobą jedno doświadczenie z festiwalem także wskazywali na swoje zainteresowanie filmem (80%), ale także na przekonanie, że to ciekawe wydarzenie (13%). Fakt, że ESK objęło MFF NH swoim patronatem miał zdecydowanie największe znaczenie dla osób biorących udział w festiwalu po raz pierwszy – był to ważny argument dla 15% z nich. Z kolei 40-45% decydowało się na udział w festiwalu, kierując się swoimi upodobaniami i uznając rangę tego wydarzenia kulturalnego.

Festiwal Nowe Horyzonty oceniono wysoko - średnio na **5,9 pkt w 7-punktowej skali**. Wywołane przez festiwal doświadczenia to przede wszystkim doświadczenie nowości (3,51 na skali 1-5 pkt.) i pobudzenie do refleksji (3,48 na skali 1-5 pkt.). Festiwal w najmniejszym stopniu sprawił, że uczestnicy czynnie się zaangażowali, co wynika z charakteru wydarzenia, podczas którego widzom względnie trudno jest wejść w aktywną rolę: bowiem nie została ona dla nich przewidziana. Do najważniejszych osobistych korzyści zaliczono to, że uczestnicy mogli poznać twórczość nieznaną wcześniej artystów (62%) i mogli zobaczyć coś naprawdę interesującego (58%).

Pod względem realizacji celów strategicznych ESK MFF NH bardzo skutecznie spełnił funkcje wewnętrzne i zewnętrzne: był okazją dla mieszkańców, aby ciekawie spędzić czas wolny (93%), ale też atrakcją przyciągającą turystów (87,5%).

## 7. Wydarzenia niszowe

Prowadząc przez cały rok badania specjalnych weekendów ESK zauważyliśmy, że ich charakter może być bardzo zróżnicowany, na przykład ze względu na wielkość publiczności, do której wydarzenie jest adresowane. Do wydarzeń względnie niszowych zorganizowanych w trakcie specjalnych weekendów, w których brały udział osoby również profesjonalnie zainteresowane określonymi dziedzinami kultury i nurtami wewnątrz nich, należały w szczególności: koncert Jazz Fever, Trochę Inny Festiwal Fotografii oraz Olimpiada Teatralna. W trakcie badań uzyskaliśmy opinie o tych wydarzeniach od, odpowiednio: 28, 6 i 89 osób, przy czym ostateczna liczba odpowiedzi malała wraz z rezygnacją uczestników z udzielania odpowiedzi na kolejne pytania w ankiecie.

### Jazz Fever

W koncercie Jazz Fever w Narodowym Forum Muzyki wzięło udział 28 osób spośród wypełniających ankietę. Udział w tym wydarzeniu był motywowany przede wszystkim preferencją dla tego typu muzyki (43%), w dalszej kolejności uznaniem, że jest to ciekawe wydarzenie kulturalne (33%). Najmniejsza grupa uzasadniła udział tym, że była to niepowtarzalna okazja, by usłyszeć artystów na miejscu, we Wrocławiu (23%).

W koncercie uczestniczono przede wszystkim z partnerem / partnerką (50%), z przyjaciółmi i znajomymi (45,8%) lub samodzielnie (12,5%).

Doświadczenie koncertu Jazz Fever ujęte na skalach doświadczenia pokazuje, że koncert spotkał się ze zróżnicowanym odbiorem. U ponad połowy uczestników sprawił, że chcieli się dzielić swoimi wrażeniami z innymi (54%) i doświadczyli wyjątkowego nastroju (50%). Pod względem refleksji aż 71% z nich próbowało samodzielnie interpretować wydarzenie, ale jednocześnie aż 41%

badanych zadeklarowało, że wydarzenie **nie było** dla nich inspirujące. 40% czuło ożywienie i zaangażowanie różnych zmysłów. Blisko 60% badanych odczuło, że to wydarzenie było inne od innych wydarzeń kulturalnych

Ocena koncertu jest zróżnicowana: oceniono go najniżej spośród kluczowych wydarzeń weekendu Jazzu i Gitary. Choć średnia ocena to 4,54 punktu, to średnia różnica uzyskanych ocen wyniosła aż 2,3 punktu, co świadczy o dużym rozproszeniu i niejednorodności ocen – od zachwytu po niemal całkowite odrzucenie.

### TIFF

Weekend, podczas którego odbywał się Trochę Inny Festiwal Fotografii, to najbardziej „lokalne” wydarzenie ze wszystkich specjalnych weekendów – wzięli udział niemal wyłącznie wrocławianie, a zaledwie 9% uczestników to zamiejscowi. Wydarzenie przyciągnęło osoby, które wykazały większe, niż publiczność i uczestnicy innych weekendów, zainteresowanie udziałem w dużych wydarzeniach plenerowych, w koncertach muzycznych, seansach filmowych oraz wernisażach i wydarzeniach.

Oceniający główne wydarzenie weekendu – festiwal TIFF – w większości wzięli nim udział po raz pierwszy, a główną motywacją nie było zainteresowanie dziedziną fotografii, lecz przekonanie, że było to ciekawe wydarzenie kulturalne, któremu dodatkowej atrakcyjności dodawał fakt objęcia patronatem organizacyjnym przez biuro ESK.

Wydarzenie spotkało się z dość dobrym odbiorem – zostało ocenione na blisko 5,2 punktu w siedmiostopniowej skali.

Mimo to, jak wskażemy w dalszej części opracowania, doświadczenie tego wydarzenia przez uczestników i publiczność nie było zbyt pozytywne: było to najniżej ocenione wydarzenie pod względem odczuwanego przeżycia, drugie najłabiej oceniane wydarzenie pod względem inspiracji, najmniej ze wszystkich wydarzeń aktywnie angażujące i nie oferujące doświadczenia nowości.

### Olimpiada Teatralna

Publiczność weekendu Olimpiady Teatralnej (14-16 października) wyraźnie różniła się od publiczności innych weekendów istotnymi cechami demograficznymi i społecznymi. Była to publiczność starsza – wśród wypełniających ankietę nie odnotowano osób do 16 roku życia, za to silniej niż w innych badaniach były reprezentowane osoby w wieku 56-65 lat (było ich blisko 15%, a w innych weekendach od 2 do 8%). Była to publiczność najlepiej ze wszystkich weekendów wykształcona: aż 81% wypełniających zadeklarowało wyższe wykształcenie. Była to publiczność bez obciążeń rodzinnych – blisko 1/3 wypełniających zadeklarowała życie w związkach bez dzieci. Wreszcie była to publiczność najliczniej reprezentująca kategorię o średniej sytuacji ekonomicznej i najmniejszych odsetkach osób deklarujących dobrą lub bardzo dobrą sytuację ekonomiczną. Dodatkowo Olimpiada miała silne oddziaływanie ponadlokalne – co piąty uczestnik badania pochodził spoza Wrocławia lub Dolnego Śląska. Wpływ na to miał także fakt, że połowa respondentów wskazała na swój profesjonalny związek z teatrem, co każe o nich myśleć inaczej niż o „zwykłych” mieszkańcach.

Biorący udział w Olimpiadzie Teatralnej wskazali na zainteresowanie wydarzeniami Europejskiej Stolicy Kultury związanymi z tym, co ich pasjonuje: przede wszystkim wydarzeniami teatralnymi, ale też wydarzeniami plenerowymi oraz wernisażami i wystawami.

Forma uczestnictwa w Olimpiadzie Teatralnej przedstawiała się wyjątkowo na tle innych weekendów: wyróżniała ją największa ilość osób, które w wydarzeniu uczestniczyły w pojedynkę (40%).

Doświadczenie wydarzeń kulturalnych weekendu Olimpiady Teatralnej miało szczególny walor skłaniania do refleksji i przemyśleń, uzyskując najwyższe oceny ze wszystkich badanych weekendów. również w pozostałych aspektach: przeżycia, zaangażowania i doświadczenia nowości lokował się powyżej średniej dla wszystkich specjalnych weekendów.



## 8. Codzienne i weekendowe uczestnictwo w kulturze – powielone wzorce, poszukiwanie inspiracji

W jakim stopniu ESK – poprzez dostarczone okazje i zachęty, by z nich skorzystać (np. ilość i jakość informacji) – sprawiła, że uczestnicy wydarzeń kulturalnych podczas specjalnych weekendów ESK podjęli decyzję, by doświadczyć czegoś wcześniej sobie nieznanego?, uczestniczyć w aktywnościach o innym charakterze niż te podejmowane zazwyczaj w czasie wolnym?

Szczegółowa analiza deklarowanych praktyk spędzania czasu wolnego, podejmowanych przez uczestników weekendów specjalnych przybliży nas do uzyskania odpowiedzi na postawione wyżej pytania.

Uczestnicy weekendów specjalnych ESK w swoim wolnym czasie najczęściej spotykają się towarzysko ze znajomymi i rodziną (średnia 3,9 na pięciostopniowej skali), uprawiają sport i aktywność ruchową (3,3), odwiedzają puby, restauracje i kawiarnie (3,2) i chodzą do kina (3,1). Nieco rzadziej decydują się odwiedzać miejsca rekreacji i atrakcji turystycznych Wrocławia (2,9) oraz chodzą do teatrów, galerii (2,9) lub odpoczywają w domu, oglądają telewizję (2,9). Jeszcze mniej wskazań uzyskały takie aktywności, jak uczestnictwo w koncertach muzyki poważnej (2,3) i oglądanie zawodów sportowych na żywo (2,0). Do najmniej chętnie podejmowanych aktywności wśród publiczności specjalnych weekendów należy udział w imprezach poświęconych dzieciom oraz zajmowanie się ogródkiem lub działką (odpowiednio 1,8 i 1,7 punktu).

Z zestawienia wynika, że do najchętniej praktykowanych aktywności należą te, które podejmuje się poza domem oraz w gronie bliskich i znajomych. Bardzo interesująco na tym tle wypadają wysokie wskazania na sport i aktywność ruchową – jak widać, są one istotnym elementem spędzania czasu wolnego przez uczestników specjalnych weekendów ESK, w odróżnieniu jednak od oglądania zawodów sportowych na żywo. Do rzadziej wybieranych aktywności należą te, które zmieniają mieszkańca w turystę we własnym mieście, jak również te, które stawiają w centralnym punkcie dom oraz wymagają udania się do instytucji kultury. Weekendy specjalne ESK nie przyciągnęły tych, którzy spędzają czas wolny z dziećmi i dla dzieci oraz na działce. Każda z wyróżnionych kategorii form spędzania czasu wolnego, jakie dominują, zawiera w sobie informację o preferowanym porządku życia i regułach funkcjonowania tych osób, które układają się w określone wzory konsumpcji czasu wolnego i uczestnictwa w kulturze.

W związku z tym powstaje pytanie, czy – znając charakter poszczególnych weekendów – można powiedzieć, że przyciągnęły one tych, którzy – wiedząc czego mogą oczekiwać – wybrali wydarzenia oswojone i „znane”, czy też wśród publiczności i uczestników znalazły się osoby na co dzień prezentujące odmienne preferencje względem uczestnictwa w kulturze, które jednak tym razem zdecydowały się na eksperyment.

**Tych, którzy w wolnym czasie najchętniej spotykają się ze znajomymi oraz odwiedzają restauracje i kawiarnie, było najwięcej na masowych, otwartych plenerowych wydarzeniach w przestrzeni miejskiej.** Organizatorzy zachęcali wręcz, by grupowo uczestniczyć w Przebudzeniu, Flow, imprezach „Całego czerwca we Wrocławiu” i „Niebie”. Trudno tu mówić o eksperymencie – w tych wydarzeniach uczestniczono w gronach przyjaciół i znajomych skupiając się na aktywnym spędzaniu czasu poza domem w gronie znajomych i bliskich. Najmniej osób spotykających się ze znajomymi, chodzących w wolnym czasie do pubów, restauracji i kawiarni było na koncercie Ennio Morricone.

Aktywność ruchowa to druga najczęściej wskazywana forma korzystania z czasu wolnego. Przyglądając się charakterowi weekendów i uczestnictwu w nich osób lubiących w wolnym czasie uprawiać sport, trudno zaryzykować hipotezę o jakimś rodzaju powiązań między nimi – niemal równie często wskazywała tę aktywność publiczność Przebudzenia, koncertu Ennio Morricone, jak i weekendu Fotografii. Można zatem powiedzieć, że **różnoraka aktywność fizyczna przenika praktyki czasu wolnego związane z uczestnictwem w kulturze i dopełnia je raczej, niż eliminuje. Dużo silniej efekt eliminacji widać w przypadku aktywności rekreacyjnej, jaką jest oglądanie zawodów sportowych na żywo** – zdecydowanie najrzadziej w ten sposób spędza czas publiczność i uczestnicy weekendów „Poczytaj mi Wrocław” oraz Olimpiady Teatralnej.

Chodzenie do kina jest wybierane rzadziej, ale względnie „równomiernie” przez publiczność i uczestników poszczególnych weekendów. Najchętniej do kina chodzą ci, którzy wybrali się na Przebudzenie, koncert Ennio Morricone oraz na zamknięcie

ESK. Mniej chętnie kino wybierali nawet ci, którzy uczestniczyli w weekendzie, w trakcie którego trwał Międzynarodowy Festiwal Filmowy Nowe Horyzonty. Zdecydowanie najmniej chętnie wybiera się do kina publiczność i uczestnicy weekendu Jazzu i Gitary.

Odwiedzanie miejsc rekreacji i atrakcji turystycznych Wrocławia było najczęściej wskazywane przez publiczność i uczestników weekendów: Przebudzenie, Flow i Niebo (również Fotografii, choć tu wypełnienia pochodziły od zaledwie kilku osób). Kwartet Flow, na który składały się wymienione wydarzenia, był zdecydowanie najmocniej komunikowanym zestawem wydarzeń. Mieszkańcy szczególnie zainteresowani „atrakcjami” i poszukujący gwarancji, że wydarzenia będą miały dużą frekwencję, która jest postrzegana jako wartość dodana doświadczenia, wybierali się na nie o wiele chętniej niż publiczność innych weekendów. Niskie wskazania wyboru tej formy spędzania czasu wolnego przez publiczność koncertu Ennio Morricone i weekendu Cały czerwiec we Wrocławiu (koncertu Davida Gilmoura) wynikają, jak wspomniano wcześniej, z wysokich odsetków gości spoza Wrocławia i Dolnego Śląska na tych wydarzeniach.

Chodzenie do teatru, do galerii oraz uczestnictwo w koncertach muzyki poważnej mają podobnie istotne znaczenie dla określania porządku i reguł funkcjonowania publiczności badanych wydarzeń. Osoby często podejmujące te aktywności w wolnym czasie można było spotkać przede wszystkim na weekendzie książki – „Poczytaj mi Wrocław” oraz teatru – weekendzie Olimpiady Teatralnej. Zdecydowanie mniej chętnie te aktywności wybierała publiczność Całego czerwca we Wrocławiu.

**Bardzo ciekawą kategorią uczestników weekendów, z punktu widzenia poszerzania uczestnictwa w kulturze i wybijania z rytmu sprywatyzowanego i nieuspołecznionego uczestnictwa w kulturze, są osoby, które deklarują, że w wolnym czasie chętnie spędzają czas w domu i oglądają telewizję. Na jakich zwłaszcza wydarzeniach specjalnych weekendów można je było spotkać, a na jakich byli nieobecni?** Okazuje się, że z domów wyciągnęły ich przede wszystkim: koncert Ennio Morricone, ceremonie otwarcia i zamknięcia ESK oraz wydarzenia weekendu Cały czerwiec we Wrocławiu – a zatem dwa najlepiej ocenione i uznawane za sukces koncerty oraz masowe, plenerowe wydarzenia, do udziału w których być może zostali zachęceni przez rodzinę i bliskich. Częstość wyboru tej formy spędzania czasu wolnego była poza wymienionymi wydarzeniami niemal stała we wszystkich pozostałych weekendach – plasowała się na poziomie średniej 2,8 punktu w pięciostopniowej skali. Jedynie weekend Olimpiady Teatralnej był tym, którego publiczność w najmniejszym stopniu lubi spędzać czas w domu i oglądać TV (2,6 punktu).

Osoby, które spędzają czas wolny w sposób zorientowany na dzieci były ogólnie słabo reprezentowane w próbie, o czym wspomniano na początku raportu. Jednak niektóre wydarzenia były dla nich atrakcyjniejsze niż inne: częściej czas wolny z dziećmi spędzała publiczność koncertu Ennio Morricone i weekendu „Poczytaj mi Wrocław” oraz Flow, a zdecydowanie najrzadziej weekendów Jazzu i Gitary, Całego czerwca we Wrocławiu, Olimpiady Teatralnej i ceremonii zamknięcia ESK.

Uprawianie działki i zajmowanie się ogrodem wyraźnie wyznacza inny sens wzoru konsumpcji czasu wolnego. Weekendy ESK przyciągnęły osoby, które w najmniejszym stopniu są zainteresowane taką formą spędzania czasu wolnego. Jednak wśród publiczności i uczestników koncertu Ennio Morricone były osoby chętniej uprawiające taką aktywność (1,9 punktu) niż np. wśród publiczności Olimpiady Teatralnej (1,5).

	Otwarcie-Przebudzenie	Ennio	Poczytaj mi Wrocław	Jazz i Gitara	Flow	Cały czerwiec	Całe lato	Fotografia	Olimpiada Teatralna	Zamknięcie-Niebo	Ogółem
	śr.	śr.	śr.	śr.	śr.	śr.	śr.	śr.	śr.	śr.	śr.
odwiedzam puby, restauracje, kawiarnie	3,5	3,0	3,1	3,1	3,2	3,3	3,1	3,2	3,2	3,3	3,4
chodzę do kina	3,3	3,2	3,1	2,8	3,0	3,0	3,1	3,0	3,1	3,2	3,2
chodzę z dziećmi na imprezy, warsztaty, festyny	1,8	2,0	1,9	1,7	1,9	1,7	1,8	1,8	1,7	1,7	1,8
uczestniczę w koncertach muzyki poważnej	2,2	2,4	2,2	2,3	2,3	2,1	2,5	1,9	2,6	2,2	2,2

chodzę do teatru, do galerii	2,8	2,7	3,1	2,7	2,8	2,6	2,9	2,7	3,8	3,0	2,8
uprawiam ogródek, działkę	1,6	1,9	1,6	1,6	1,8	1,7	1,8	2,0	1,5	1,6	1
odwiedzam miejsca rekreacji i atrakcji turystycznych wrocławia (zoo, parki, panorama racławicka, ostrów tumski, itp.)	3,3	2,6	2,9	2,7	3,3	2,5	2,7	3,3	2,8	3,2	3,1
uprawiam sport, aktywność ruchową	3,5	3,5	3,3	3,2	3,3	3,3	3,1	3,4	3,1	3,1	3,4
odpoczywam w domu, oglądam tv	3,0	3,1	2,8	2,8	2,8	2,8	3,0	2,8	2,5	3,1	2,9
spotykam się towarzysko ze znajomymi lub z rodziną	4,1	3,8	3,8	3,8	3,9	3,9	3,8	4,0	3,8	3,9	4,0
oglądam zawody sportowe na żywo	2,2	2,3	1,8	1,9	1,9	2,2	1,9	2,2	1,7	2,0	2,1

**Tabela 6. Co zwykle Pan\Pani robi spędzając swój czas wolny, w weekendy?**

## 9. Jaki „efekt ESK”?

W dokumentach programowych zapisano szereg celów, które organizatorzy wydarzeń w roku Europejskiej Stolicy Kultury chcieli osiągnąć. Cele te należały do różnych porządków i sfer życia społecznego. W pierwszym rzędzie chodziło o upowszechnienie i zaproszenie jak największej liczby uczestników, Były również cele obliczone na ponadlokalne oddziaływanie ESK – wywołanie zainteresowania w Polsce, przyciągnięcie turystów. Ponadto organizatorom zależało na poruszeniu lokalnego życia społecznego i zapewnieniu wrocławianom ciekawych możliwości spędzania czasu wolnego. Te cele można zaliczyć do kategorii wizerunkowych (wzmacniających markę Wrocławia) – nakierowanych na odbiorcę zewnętrznego i wewnętrznego. Inną kategorię stworzyły cele skupione na wzmocnieniu i jakościowej zmianie pozycji Wrocławia jako centrum kulturalnego. Organizatorzy liczyli np. na upowszechnienie kultury wśród mieszkańców Wrocławia poprzez ESK, na rozwój życia kulturalnego w mieście. Jako osobny można potraktować cel zorientowany na wzmocnienie tożsamości wrocławian i budowanie poczucia dumy ze swojego miasta.

W ocenie uczestników weekendów ESK okazała się przede wszystkim wieloaspektową i długotrwałą okazją do spędzania czasu wolnego w ciekawy sposób. W sumie nieco ponad 3/4 badanych ze wszystkich weekendów specjalnych zgodziło się, że ten cel jest realizowany. Przenosząc swoje doświadczenia także na innych – w tym przybyszów – uczestnicy uznali w drugiej kolejności, że ESK była atrakcją, która ma potencjał przyciągania turystów, co potwierdziło nieco ponad 70% uczestników badań. Te dwa najsilniej, zdaniem uczestników, realizowane cele dają obraz „efektu ESK” jako przekładającego się na wzbogacenie oferty rekreacyjnej, z którego korzystają mieszkańcy, ale również może on oddziaływać na wzmocnienie ruchu turystycznego.

Dwa kolejne cele były wspierane przez mniej więcej 60% badanych – pierwszy z opisuje oddziaływanie ESK na budowanie poczucia dumy z własnego miasta, w drugim podkreśla się wkład wydarzeń ESK w rozwój życia kulturalnego w mieście. Co ciekawe, kolejny cel związany z kulturą – jej upowszechnieniem wśród mieszkańców Wrocławia – był popierany znacząco rzadziej (przez mniej niż połowę badanych). Można sądzić, że dzięki ESK życie kulturalne stało się elementem włączanym do katalogu cech miasta podnoszących jego atrakcyjność i pozwalających odczuwać z niego dumę. Jednocześnie jednak zauważa się, że jest to wciąż życie kulturalne, w którym nie uczestniczą wszyscy wrocławianie.

Zdecydowanie najłatwiej zauważalny, zdaniem uczestników badania, był efekt rozpoznawalności poszczególnych wydarzeń ESK na arenie ogólnopolskiej. Jedynie około 44% badanych zgodziło się, że ten cel został osiągnięty.

	Jest znane w Polsce/wywołało w Polsce duże zainteresowanie	Upowszechnia kulturę wśród mieszkańców Wrocławia	Przyczynia się do rozwoju życia kulturalnego w mieście	Pozwala mieszkańcom czuć się dumnym ze swojego miasta	Pozwala mieszkańcom ciekawie spędzić czas wolny	Jest atrakcją, która może przyciągnąć turystów
Przebudzenie	28,4	33,7	36,0	35,8	41,7	47,7
Koncert Ennio Morricone	72,9	63,5	78,6	78,6	85,0	84,3
Poczytaj mi Wrocław	34,7	55,4	67,4	65,3	84,6	59,6
Jazz i Gitara	40,3	56,1	72,3	70,1	83,5	71,6
Flow (wydarzenie wieczorne)	24,4	51,9	60,0	73,7	77,2	77,6
Cały czerwiec we Wrocławiu (Zarzuela)	37,5	52,5	57,5	65,0	75,0	65,0
Cały czerwiec we Wrocławiu (Gilmour)	86,3	43,9	60,8	74,9	73,5	91,3
Całe lato w ESK MFF Nowe Horyzonty	69,5	76,4	86,1	77,8	93,0	87,5
Całe lato w ESK Singing Europe	27,0	24,0	32,0	37,0	44,0	56,0
Alchemia Światła	30,7	38,5	38,4	38,5	73,1	65,4
OT	40,7	48,1	74,0	62,9	88,9	66,6
Niebo	27,2%	44,8%	49,2%	58,1%	66,2%	47,8%
ŚREDNIA odsetka ocen „zgadzam się”	<b>44,8</b>	<b>49,5</b>	60,3	61,8	74,6	70,3

#### Tabela 7. W jakim stopniu weekendy zrealizowały cele stawiane przed ESK?

##### Zagregowany odsetek odpowiedzi „Zdecydowanie się zgadzam” i „Raczej się zgadzam”

\*z analizy wyłączono weekend Trochę Innego Festiwalu Fotografii ze względu na bardzo niską liczbę odpowiedzi na pytanie (n=2)

Zróznicowany charakter głównych wydarzeń weekendów specjalnych ESK powoduje, że przekonanie o realizacji poszczególnych celów zmieniało się w poszczególnych miesiącach. Ciekawe spędzenie czasu wolnego gwarantowały przede wszystkim weekendy Międzynarodowego Festiwalu Nowe Horyzonty (zgodziły się z tym 93% uczestników) oraz weekend przedstawień organizowanych w trakcie Olimpiady Teatralnej (89% uczestników zgodziło się z tym celem).

Największy potencjał przyciągania turystów miały koncerty wielkich gwiazd: czerwcowy koncert Gilmoura oraz lutowy koncert Morricone. To znalazło potwierdzenie w charakterystyce uczestników badań: wśród wypełniających ankietę w czerwcu było 49% osób spoza Wrocławia, a w lutym – 42%.

Te dwa wydarzenia są także wskazywane jako pierwszoplanowe (wraz z festiwalem Nowe Horyzonty), jeśli chodzi o budowanie poczucia dumy z miasta. Warto jednak zauważyć, że to głównie dzięki utrwalonemu stereotypowi Wrocławia jako pięknego i tętniącego życiem miasta, gdzie wiele się dzieje, który reprodukuje głównie przyjezdni, te wskazania są tak wysokie. Innymi słowy – to przyjezdni mówią nam, że dzięki ESK powinniśmy się czuć dumni ze swojego miasta. Wrocławianie i mieszkańcy Dolnego Śląska są wobec tego stwierdzenia daleko bardziej sceptyczni – mniej więcej tyle samo mieszkańców Wrocławia zgadza się i nie zgadza (około 35%) z tą opinią, podczas gdy popiera ją 2/3 mieszkańców innych miejsc w Polsce, a odrzuca je zaledwie co dziesiąty.

	Nie zgadzam się	Zgadzam się	Częściowo się zgadzam, częściowo nie	Nie potrafię tego ocenić
Wrocław	34,0%	35,8%	27,2%	3,1%
gmina sąsiadująca z Wrocławiem	27,4%	42,1%	25,6%	4,9%
inna gmina/miasto na Dolnym Śląsku	14,0%	55,3%	24,6%	6,1%
inne miejsce w Polsce	9,9%	61,4%	12,3%	16,4%
poza granicami kraju	25,7%	54,3%	11,4%	8,6%
n=3849=100% w wierszu				

**Tabela 8. Stopień akceptacji dla stwierdzenia, że ESK pozwoliła mieszkańcom czuć się dumnym ze swojego miasta.**

Za szczególnie sprzyjające rozwojowi życia kulturalnego w mieście uznano festiwal Nowe Horyzonty, koncert Ennio Morricone oraz Olimpiadę Teatralną. Są to wydarzenia bardzo zróżnicowane nie tylko ze względu na przynależność do innych dziedzin sztuki, ale także z uwagi na charakter wydarzeń – zaliczono do nich zarówno jednorazowe, jak i powtarzające się przez pewien czas, bileutowane i darmowe (np. pokazy MFF Nowe Horyzonty na Rynku), odbywające się w przestrzeniach o różnym charakterze. Być może właśnie ta różnorodność wydarzeń kazałaby sądzić, że to z niej biorą się odpowiednio silne i wielorakie impulsy do rozwoju życia kulturalnego.

Funkcję upowszechnienia kultury wśród mieszkańców Wrocławia spełniły szczególnie festiwal filmowy Nowe Horyzonty oraz koncert Ennio Morricone (wskazało go 63% uczestników wydarzenia – w tym miejscu należy przypomnieć, że na koncert mogło wejść 5000 osób, wśród których było bardzo wielu gości spoza Wrocławia, co każe traktować uzyskane wyniki z pewną rezerwą).

Zdaniem uczestników badania dwa wydarzenia rozstały Wrocław w Polsce – koncert Davida Gilmoura oraz Ennio Morricone. Jednocześnie, do najłatwiej rozpoznawalnych wydarzeń, w opinii uczestników, należały przedstawienia składające się na kwartet Flow (czyli obok niepodlegających ewaluacji Mostów): Przebudzenie (28,4%), Flow (27,4%) i Niebo (27,2%), które – pod względem frekwencji – były jednymi z najbardziej udanych (szczególnie Przebudzenie i Flow).

## 10. Jak wrocławianie i goście skorzystali z ESK?

„Efekt ESK” rozumiemy jako oddziaływanie wydarzeń Europejskiej Stolicy Kultury na otoczenie społeczno-kulturowe systemu, w którym funkcjonuje miasto-gospodarz. To perspektywa, w której czołową rolę odgrywają wielkie zbiorowości oraz zjawiska ponadjednostkowe – polityki marketingu terytorialnego, polityki kulturalne, rozwój turystyki i polityka marketingowa. Należy jednak zejść także na niższy poziom – jednostkowych doświadczeń i przeżyć, by przyjrzeć się indywidualnym korzyściom, jakie mieszkańcy i goście odnieśli z uczestnictwa w wydarzeniach ESK.

Korzyści:	
mogłem\am zobaczyć coś naprawdę interesującego	50,7%
mogłem\am aktywnie spędzić czas poza domem	45,6%
miałem \ am szanse zobaczyć rzeczy, których inaczej bym nie poznał\nie poznała	42,0%
mogłem\am zobaczyć coś naprawdę dobrego	37,2%
poznałem\am twórczość nieznanymi wcześniej artystów	35,7%
miałem\am o czym rozmawiać ze znajomymi\rodzina	33,3%
mogłem\am zobaczyć coś naprawdę nowego	32,2%
dobrze się bawiłem\am spędzając czas ze znajomymi	31,4%

Korzyści:	
doświadczyłem\am czegoś, co mnie zainspirowało	28,0%
dobrze się bawiłem\am spędzając czas z rodzina	14,9%
spędziłem\am ten weekend tak, jak każdy inny	6,8%
n=3043=100%	

**Tabela 9 . W jaki sposób Pan / Pani osobiście skorzystał/a z udziału w wydarzeniach ESK?**

Procenty nie sumują się do stu, respondenci mogli udzielić więcej niż jednej odpowiedzi

Potwierdzeniu i wzmocnieniu ulegają wcześniej sformułowane wnioski, że wydarzenia ESK, w swej różnorodności, miały przede wszystkim potencjał pokazania mieszkańcom i gościom „czegoś interesującego”, co jednocześnie było powodem dla opuszczenia prywatnej przestrzeni mieszkania i przeżycia czegoś w publicznej przestrzeni miasta oraz ciekawego spędzania czasu. Korzyści w postaci doświadczenia czegoś interesującego (wskazane przez 51% badanych), wyjątkowego w tym sensie, że gdyby nie ESK, nie byłoby okazji, żeby to przeżyć (42%) i dobrego (37%) składają się na najistotniejsze indywidualnie odczuwane atuty uczestnictwa w programie Europejskiej Stolicy Kultury.

Nieco mniejsze znaczenie miała korzyść polegająca na dostarczaniu przez uczestnictwo w ESK tematów do rozmów ze znajomymi i rodziną. Wcześniej pokazywaliśmy, że publiczność ESK brała udział w wydarzeniach głównie w parach, z partnerem lub z grupą znajomych. Tamten wniosek, zestawiony z podanymi wyżej wynikami może skłaniać do ogólnej konstatacji, że przeżywaniu wydarzeń kulturalnych w niewielkim stopniu towarzyszy rozmowa o tych wydarzeniach w większym gronie, intensyfikująca przeżycie, utrwala je, sprzyjająca refleksji, krytyce, co w sumie składa się na jego wzmocnienie.

Uczestnictwo w weekendach specjalnych ESK w najmniejszym stopniu zapewniło rozrywkę w gronie rodzinnym. Miało także niewielki potencjał pobudzania indywidualnej kreatywności oraz inspirowania do własnych poszukiwań artystycznych.

Należy wreszcie podkreślić, że zaledwie 7% badanych we wszystkich weekendach stwierdziło, że spędziło specjalny weekend tak, jak każdy inny i nie odniosło z niego żadnych dodatkowych korzyści.

## 11. Doświadczenie wydarzeń ESK

W badaniach regularnie podejmowaliśmy próbę zbadania sposobu oddziaływania wydarzeń na uczestników i publiczność. W tym celu używaliśmy specjalnie skonstruowanych skal, składających się z szeregu pytań mierzących różne aspekty wpływu wydarzenia na odbiorców<sup>4</sup>. Poszczególne wymiary skali badały: efekt przeżycia, refleksji, doświadczenia nowości i czynnego zaangażowania.

### 11.1. PRZEŻYWANIE WYDARZEŃ

Na skali intensywności przeżycia sprawdzano, czy wydarzenie wywołało uczucie ekscytacji i radosnego podniecenia; czy pozwoliło naładować się pozytywną energią; pozwoliło doświadczyć wyjątkowego nastroju; dało poczucie uczestnictwa w wyjątkowym zdarzeniu i wreszcie skłoniło do podzielenia się wrażeniami (np. utrwalonymi tam, gdzie to możliwe, na fotografiach) z innymi.

Średnia dla wszystkich wydarzeń uzyskana na tej skali wyniosła **2,18**.

Koncert Davida Gilmoura, który był najważniejszym wydarzeniem weekendu „Cały czerwiec we Wrocławiu” oraz lutowy

koncert Ennio Morricone, to dwa wydarzenia, które zdecydowanie najsilniej oddziaływały na przeżycia zgromadzonej publiczności i uczestników (oba uzyskały średnią w granicach 2,83 w 3. punktowej skali). Dość dobrze wypadły też weekendy literatury, teatralny i weekend Flow (w granicy 2,5-2,6). Zdecydowanie poniżej średniej dla wszystkich wydarzeń wypadły: weekend zamknięcia, weekend otwarcia i weekend fotografii.

Ze wszystkich wymiarów skali przeżycia zwykle najwyżej oceniano to, że omawiane tu wydarzenia wywoływały chęć podzielenia się wrażeniami z innymi oraz poczucie uczestnictwa w czymś wyjątkowym. Najniżej na tej skali oceniano wywołanie silnych pozytywnych wrażeń oraz ładowanie pozytywną energią.

Proszę powiedzieć, czy biorąc udział w głównym wydarzeniu lub po zakończeniu	Odczuwała Pan\ Pani ekscytację, wzruszenie, radosne podniecenie?	Naładowała się Pan\ Pani pozytywną energią?	Doświadczyła Pan\ Pani szczególnego, wyjątkowego nastroju?	Miała Pan\ Pani poczucie uczestnictwa w wyjątkowym zdarzeniu?	Chciała podzielić się Pan\ Pani swoimi wrażeniami z innymi (opowiedzieć, pokazać zdjęcia itp.)?	Skala przeżycia ogółem
Cały czerwiec	2,88	2,85	2,87	2,87	2,74	2,84
Ennio	2,85	2,84	2,84	2,87	2,75	2,83
Poczytaj mi Wrocław	2,50	2,70	2,67	2,70	2,66	2,65
OT	2,48	2,67	2,40	2,60	2,57	2,54
Flow	2,43	2,42	2,51	2,60	2,58	2,51
Jazz I Gitara	2,25	2,69	2,47	2,48	2,52	2,48
Cafe lato	2,44	2,09	2,28	2,50	2,41	2,34
Zamknięcie	1,84	1,88	1,94	2,16	2,38	2,04
Przebudzenie	1,69	1,65	1,73	2,02	2,12	1,84
Fotografia	1,50	1,50	1,75	1,50	2,50	1,75
<b>ogółem</b>	<b>2,07</b>	<b>2,06</b>	<b>2,11</b>	<b>2,30</b>	<b>2,34</b>	<b>2,18</b>

**Tabela 10. Średnia wskazań dla twierdzeń składających się na skalę przeżycia wydarzenia**

## 11.2. WYDARZENIA JAKO ŹRÓDŁO REFLEKSJI ORAZ INSPIRACJI

Skala refleksji pozwoliła bardziej systematycznie przyjrzeć się oddziaływaniu wydarzeń na działania poznawcze uczestników i publiczności – zarówno na te działania, które po wydarzeniu lub w trakcie uczestnicy podejmowali samodzielnie (indywidualny namysł, refleksja, próba samodzielnego interpretowania wydarzeń), jak i ze znajomymi i bliskimi. Istotnym aspektem skali refleksji była też próba sprawdzenia, czy wydarzenie uczyło czegoś nowego, było inspirujące.

Średnia dla wszystkich wydarzeń specjalnych weekendów wyniosła **2,06** punktu na 3. stopniowej skali (1-zdecydowanie nie; 2-częściowo nie częściowo tak; 3-zdecydowanie tak). Najlepiej na tej skali wypadły: weekend Olimpiady Teatralnej (2,68), koncert Ennio Morricone (2,52) i koncert Davida Gilmoura (2,46). Zdecydowanie poniżej średniej dla wszystkich wydarzeń na tej skali znalazły się weekendy „Poczytaj mi Wrocław”, „Przebudzenie”, weekend fotografii i weekend Jazzu i Gitary.

Proszę powiedzieć, czy biorąc udział w głównym wydarzeniu lub po zakończeniu	Próbowła Pan\ Pani sobie wyjaśnić, samodzielnie zinterpretować?	Pobudziło Pana\ Panią do przemyśleń, refleksji?	Było dla Pana\ Pani inspirujące?	Sprawiło, że dowiedziała lub nauczył się Pan\ Pani czegoś nowego?	Skloniło Pana\ Panią do podzielenia się swoimi refleksjami na temat tego wydarzenia z innymi?	Skala refleksji ogółem
OT	2,62	2,76	2,62	2,48	2,93	2,68
Ennio	2,29	2,58	2,70	2,26	2,77	2,52

Cały czerwiec	2,35	2,50	2,68	2,15	2,60	2,46
Flow	2,49	2,41	2,29	2,01	2,59	2,36
Całe lato	2,59	2,28	2,13	1,94	2,31	2,25
Zamknięcie	2,52	2,06	1,78	1,61	2,51	2,10
<b>ogółem</b>	<b>2,37</b>	<b>2,00</b>	<b>1,89</b>	<b>1,68</b>	<b>2,37</b>	<b>2,06</b>
Poczytaj mi Wrocław	2,35	2,45	2,55	2,39	-	1,95
Przebudzenie	2,35	1,69	1,47	1,37	2,23	1,82
Fotografia	2,00	2,00	1,67	1,33	1,67	1,73
Jazz i Gitara	2,01	2,13	2,40	2,05	-	1,72

**Tabela 11. Średnia wskazań dla twierdzeń składających się na skalę refleksji**

Na skali refleksji, niezależnie od weekendu, najwyżej oceniano wpływ wydarzeń na skłonność uczestników i publiczności do samodzielnego wyjaśniania sobie wydarzeń, ich interpretacji oraz do dzielenia się refleksjami z innymi osobami.

### 11.3. CZYNNNE ZAANGAŻOWANIE W WYDARZENIA

Możliwość czynnego zaangażowania poprzez wywołanie efektu ożywienia, wyzwolenie inicjatywy i kreatywności, zaangażowanie różnych zmysłów w wydarzenie były jednymi z najniżej ocenianych aspektów doświadczania wydarzeń weekendów specjalnych ESK.

Średnia dla wszystkich wydarzeń wyniosła **1,93** na 3. punktowej skali. W ocenie uczestników i publiczności najbardziej angażujące były wydarzenia główne w ramach weekendów „Cały czerwiec we Wrocławiu”, koncert Ennio Morricone, jak również Olimpiady Teatralnej. Najmniejsze zaangażowanie lub wręcz efekt pozostawienia uczestników i publiczności biernymi miały weekendy fotografii, weekend Jazzu i Gitary, weekend otwarcia i zamknięcia Europejskiej Stolicy Kultury.

Wśród różnych aspektów zaangażowania, niezależnie od weekendów najwyżej oceniano potencjał głównych wydarzeń weekendowych do wzbudzania poczucia aktywności i ożywienia (2,08 pkt), a zdecydowanie najniżej ich zdolność do wyzwolenia zapału, inicjatywy i kreatywności (1,69pkt.).

Proszę powiedzieć, czy biorąc udział w głównym wydarzeniu lub po zakończeniu	Był/a Pan/Pani aktywny/a, ożywiony/a?	Był/a Pan/Pani biernym obserwatorem?	Poczuł/a Pan/Pani, że wyzwolił się w Panu/Pani zapał, inicjatywa lub kreatywność?		Skala czynnego zaangażowania ogółem
Cały czerwiec	2,72	1,50	2,38	2,72	2,61
Ennio	2,73	1,54	2,35	2,70	2,59
OT	2,34	1,79	2,38	2,48	2,40
Poczytaj mi Wrocław	-	-	2,22	-	2,22
Flow	2,30	2,06	1,88	2,47	2,22
Całe lato	2,03	2,09	1,78	2,25	2,02
Zamknięcie	1,84	2,34	1,58	2,11	1,84
Przebudzenie	1,84	2,18	1,38	1,68	1,63
Jazz i Gitara	2,51	1,84		2,36	1,62
Fotografia	1,50	2,50	1,50	1,00	1,33
<b>ogółem</b>	<b>2,08</b>	<b>2,03</b>	<b>1,69</b>	<b>2,01</b>	<b>1,93</b>

**Tabela 12. Średnia wskazań dla twierdzeń składających się na skalę czynnego zaangażowania w wydarzenie**



#### 11. 4. DOŚWIADCZENIE NOWOŚCI

Ostatnim aspektem w badaniu doświadczenia wydarzeń był ich potencjał do wywoływania poczucia, że doświadczyło się czegoś nowego, odmiennego od innych, znanych wydarzeń kulturalnych, albo w ogóle czegoś nowego, wyjątkowego i dającego wrażenie oderwania od rutyny i codziennego życia. Aspekt doświadczenia nowości dzięki uczestnictwu w wydarzeniach ESK był drugim, po aspekcie wyjątkowego przeżycia najwyżej ocenianym atrybutem głównych wydarzeń specjalnych weekendów ESK.

Średnia dla całej skali doświadczenia nowości wyniosła **2,13** na trzypunktowej skali. Zdecydowanie najwyżej pod analizowanym względem został oceniony koncert Ennio Morricone, wydarzenia weekendu „Cały czerwiec we Wrocławiu” – koncert Davida Gilmoura oraz weekend Flow. Najślabiej ponownie oceniono weekendy fotografii, otwarcia i zamknięcia ESK.

W jakim stopniu zgadza się Pan\Pani z poniższymi stwierdzeniami:	Mam wrażenie, że główne wydarzenie weekendu było czymś odmiennym od innych znanych mi wydarzeń kulturalnych.	Biorąc udział w głównym wydarzeniu weekendu doświadczyłem\am czegoś nowego, wcześniej sobie nieznanego.	Biorąc udział w głównym wydarzeniu weekendu miałem\am poczucie oderwania do normalnego, codziennego życia.	Główne wydarzenie weekendu było czymś szczególnym wyjątkowym.	Skala doświadczenia nowości ogółem
Ennio Morricone	2,70	2,37	2,80	2,89	2,69
Cały czerwiec we Wrocławiu	2,72	2,30	2,76	2,88	2,66
Flow	2,73	2,25	2,50	2,62	2,53
Poczytaj mi Wrocław	2,54	2,27	2,62	2,63	2,51
OT	2,41	2,17	2,38	2,48	2,36
Ennio Morricone	2,35	2,10	2,48	2,32	2,31
Jazz I Gitara	2,35	1,97	2,51	2,36	2,30
Zamknięcie	2,21	1,75	1,93	1,95	1,96
Przebudzenie	2,24	1,64	1,81	1,70	1,85
Fotografia	2,00	1,50	1,00	2,00	1,63
<b>ogółem</b>	<b>2,40</b>	<b>1,88</b>	<b>2,13</b>	<b>2,10</b>	<b>2,13</b>

**Tabela 13. Średnia wskazań dla twierdzeń składających się na skalę doświadczenia nowości**

Wśród poszczególnych elementów skali najlepiej oceniano odmiennność wydarzeń od innych, znanych już przedsięwzięć kulturalnych w mieście. To należy uznać za duży sukces programu – pomimo włączania niektórych dobrze już znanych wydarzeń do programu ESK na 2016 rok udało się przekonać uczestników i publiczność, że było w nich coś, co odróżniało je od tego, co we wrocławskiej kulturze oswojone, dobrze znane. Względnie wysokie noty uzyskał też aspekt doświadczenia polegający na zapewnieniu poczucia oderwania od zwykłego, codziennego życia. Z tej perspektywy można się jednak zastanowić, na ile należy podtrzymywać efekt odświętności i wyjątkowości uczestnictwa w kulturze, czy nie powinno być ono po prostu elementem życia, a nie sposobem na oderwanie się od niego?

## 12. Podsumowanie

Wydarzenia organizowane w trakcie specjalnych weekendów ESK wyznaczyły rytm, w jakim „działa się” Europejska Stolica Kultury. Choć łatwiej było je reklamować i o nich informować (stanowiły bardziej jednorodne byty w porównaniu z masą różnorodnych wydarzeń), to należy pamiętać, że obejmowały one tylko fragment bogatego programu kulturalnego 2016 roku. Ocena specjalnych weekendów była wyzwaniem dla zespołu badawczego, z uwagi na niejednoznaczność roli uczestnika – publiczności wydarzeń kulturalnych i trudność dotarcia do osób, które ich doświadczały. Z uzyskanych wyników wyłania się jednak spójny obraz tego doświadczenia – spójny nie tylko wewnątrz, tzn. pomiędzy badaniami kolejnych weekendów, ale też spójny z wynikami uzyskanymi w badaniach reprezentatywnych prowadzonych z mieszkańcami miasta i regionu (badania kroczące CATI). Mimo że weekend rozpoczynający ESK został oceniony bardzo źle, to uczestnicy i publiczność dali imprezie kredyt zaufania i konstruktywnie ją skrytykowali, licząc na przyjęcie i wdrożenie uwag przez organizatorów. W efekcie po zakończeniu programu można stwierdzić, że w oglądzie uczestników weekendów specjalnych ESK okazało się wydarzeniem dobrze zorganizowanym. Pozytywnie również odniesiono się do zabiegów Wrocławia, aby tego dopilnować. Wśród wydarzeń znalazły się też takie, które można uznać za „perłki” programu – fenomenalnie oceniane i ponadprzeciętnie realizujące założone cele ESK, jak np. przyciągnięcie do miasta turystów lub zaoferowanie mieszkańcom ciekawej okazji do spędzenia czasu wolnego. Do tych wydarzeń zaliczyć można przede wszystkim koncerty Ennio Morricone i Davida Gilmoura, wydarzenia weekendu „Poczytaj mi Wrocław” i pokaz Flow.

W opinii uczestników i publiczności specjalnych weekendów ESK było wydarzeniem, które w największym stopniu zrealizowało dwa zasadnicze cele strategiczne dla miasta: pozwoliło mieszkańcom ciekawie spędzić czas wolny (ale już ze stwierdzeniem, że ESK upowszechniło kulturę wśród mieszkańców Wrocławia zgodziło się zdecydowanie mniej osób) i przyciągnęło do miasta turystów (ale w najmniejszym stopniu wywołało efekt dużego zainteresowania ESK w Polsce). Gdyby próbować jednym zdaniem określić, w jaki sposób każdy z uczestników skorzystał z udziału w wydarzeniach specjalnych weekendów ESK, to można powiedzieć, że była to okazja by wyjść z domu i zobaczyć coś prawdziwie interesującego. Takie korzyści sprzyjają praktykowaniu miejskiej tożsamości wrocławian – wspólnego doświadczenia czegoś ciekawego, dobrego, ważnego i inspirującego w przestrzeni publicznej miasta.

Wydarzenia specjalne, nawet te, które można nazwać „końmi pociągowymi” wizerunku ESK – najbardziej udane koncerty, pokazy – w niewielkim stopniu zmieniły utrwalone wzorce praktyk kulturalnych uczestników badań. Wrocławianie i goście wybierali z wachlarza imprez specjalnych przede wszystkim te, które odpowiadały ich wykształconym już i ustabilizowanym oczekiwaniom i aspiracjom. Innymi słowy – niewiele było wśród nich osób, które skusiły się na eksperyment. Pomimo tego szczegółowa analiza doświadczenia udziału w weekendach ESK wyraźnie wskazuje, że dla wrocławian i gości było to poruszające przeżycie, skłaniające do dzielenia się wrażeniami z innymi i dało poczucie nowości – odmienności od innych znanych wydarzeń kulturalnych.



